Rok VII Nr 9

Poznań, 1 maja 1949



ADRES REDAKCJI: Poznań, Limanowskiego 11
ADMINISTRACJI: Poznań, Ratajczaka 40 I p.

KONTO P. K. O. nr V-945
NR TELEFONU 518-55

PRENUMERATA: rocznie . . . zł 360
kwartalnie . . . „ 90
pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA drobne: 1 słowo . zł 10
napis: 1 słowo . „ 20
reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

O konieczności znowelizowania dekretu o najmie lokali

Postanowieniem dekretu z dnia 25 października 1948 r. Dz. U. R. P. Nr 50 poz. 383, zmieniony został przepis art. 5 dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 259 przez dodanie nowego ustępu 4) o następującym brzmieniu: „Przepis ustępu 1 lt. a) (: art. 5 niedopuszczający ulg w płaceniu podwyższonego czynszu najmu:) nie ma zastosowania do pracowników państwowych lub samorządowych, jak również pracowników przedsiębiorstw państwowych lub samorządowych, jeżeli stają się oni podatnikami podatku obrotowego:

a) z tytułu pełnienia obowiązków w publicznej służbie wymiaru sprawiedliwości,
b) z tytułu umów o dzieło, zawartych z władzą państwową lub samorządową albo przedsiębiorstwem państwowym lub samorządowym w **zakresie specjalności**, do której posiadają fachowe przygotowanie, jednak pod warunkiem, że władze przełożone, (pracodawca), wyrażą zgodę na zawarcie umowy.

Podatnikami podatku obrotowego z tytułu pełnienia obowiązków w publicznej służbie wymiaru sprawiedliwości, są między innymi bardzo często emeryci państwowi o fachowym przygotowaniu, pracujący za zgodą władz przełożonych, a specjalnie tłumacze przysięgli, których dekret pominął.

Zarobki ich są tak nikłe, że wymierzany im podatek obrotowy rzadko kiedy przekracza kwotę 300 zł miesięcznie, nie sięga natomiast nigdy kwot podlegających podatkowi dochodowemu.

Gdyby emeryt pobierający zaopatrzenie w kwocie 3.000 zł dorobił tłumaczeniami nawet dalsze 3000 zł miesięcznie, nie jest on w stanie zapłacić czynszu najmu według stawek przewidzianych w dekrecie z dnia 28 lipca 1948 (Dz. U. R. P. Nr 36), zwłaszcza, że przyjmując strony i potrzebując spokoju przy wykonywaniu odpowiedzialnych czynności, — musi mieć oddzielny pokój dla swojej pracy, czyli, że jego mieszkanie składa się najmniej z dwóch pokoi, kuchni i korytarza, co wszystko razem stanowi przestrzeń około 60 m², a ponieważ wchodzą tu w rachubę przeważnie miasta większe przeto czynsz najmu w tych warunkach wynosił by około 7000 zł.

Na życie i utrzymanie rodziny nie pozostanie wogóle nawet najdrobniejsza kwota.

Ta luka w ustawodawstwie mieszkaniowym winna być jak najrychlej usunięta przez przewidziane w dekrecie z dnia 25 października 1948 r. Dz. U. R. P. Nr 50 poz. 383 wydanie rozporządzenia Rady Ministrów w kierunku wyjaśniającym, iż pod pracownikami państwowymi, wymienionymi w punkcie 2 art. 1. powyższego dekretu, rozumieć należy również emerytowanych pracowników państwowych, wojskowych i samorządowych.

Ciężkie położenie emerytów państwowych, wojskowych i samorządowych zmusza nawet wyczerpanych i chorych emerytów do zarobkowania, bądź w sposób powyższy, bądź też przez prowadzenie prac przemysłu chałupniczego, biur porad prawnych itp., dlatego rozporządzenie Rady Ministrów winno zawierać oznaczenie wysokości minimum zarobku podlegającego opodatkowaniu podatkiem obrotowym osób, wymienionych w art. 2 punkt a) powołanego dekretu, którym przysługują ulgi w płaceniu podwyższonego czynszu najmu.

Mając na względzie przedstawiony wyżej stan faktyczny i z uwagi na to, że sprawa jest bardzo pilna i niecierpiąca zwłoki, albowiem szereg emerytów pełniących funkcje publiczne tłumaczy przysięgłych otrzymał wezwania płatnicze do zapłacenia podwyższonego komornego i wezwania płatnicze do zapłacenia podatku lokalowego według powyższych, podwyższonych stawek a nie ma funduszów na pokrycie tych należności, oczekuje z niecierpliwością przychylnego załatwienia tej piekącej sprawy.

Zygmunt Gizella.

Droga do Schroniska Emerytów w Bystrzycy

Kto z Bystrzycy Dolnej zechce pójść na piechotkę do Chojny, to którąkolwiek obrał by drogę, musi spory kawał wędrować wzdłuż rzeczki Bystrzycy, od której swoją nazwę wzięły trzy Bystrzyce a to: Dolna i Górna w powiecie świdnickim i Kłodzka w powiecie kłodzkim.

Droga wije się przez rzeczkę poprzecinaną mostami i przechodzi często z lewego brzegu na prawy i odwrotnie. —



Po minięciu fabryki okuć i stacji kolejowej zaczynają po obu stronach rzeki wznosić się wzgórza zalesione drzewostanem liściastym i szpilkowym, które mając żyzne podglebie, produkują wspaniałe okazy grabów, buków, brzóz, świerków i jodeł, wystrzelających na kilkadziesiąt metrów w górę, prześcigających się wzrostem, by uchwycić jak najwięcej powietrza i słońca. — Liczne jazy i spiętrzenia wody na rzece, wybudowane zostały w celu wykorzystania siły wodnej do uruchomienia przedsiębiorstw przemysłowvch jak tartaki, młyny, folusze itp.

Na lewo i prawo wyzierają z pomiędzy drzew estetyczne mniejsze i większe wille, domy i domki. — Wysoko na prawo wznosi się wieża kościoła tuż za nią trzypiętrowy sierociniec z licznymi tarasami, najpiękniejszy gmach w całej okolicy. — Tuż za uszkodzonym wiaduktem, na prawo, istnieje naprzeciw Schroniska Emerytów przystanek kolejowy „Bystrzyca - Zdrój", niestety nieczynny, właśnie z powodu uszkodzenia wiaduktu, w którym jedno przęsło mostu wysadzone zostało przez cofających się Niemców.

Kilkadziesiąt metrów za naszym Schroniskiem, — istnieje czynna, sztuczna wylęgarnia drobiu, dalej, wielki trzypiętrowy wypoczynkowy dom robotniczy, na lewo zaś transformatory elektryczne siły i światła.

Aż do samej zapory wodnej, którą opisywaliśmy już w „Emerycie" i umieścili zdjęcie fotograficzne, wznoszą się wzdłuż drogi po obu jej stronach budynki mieszkalne, gospodarstwa rolne, pałace i pałacyki, oberże i domy gościnne.

W niedziele i święta roi się ta droga setkami samochodów, motocykli i furmanek. — To liczne wycieczki z pobliskich a nawet dalszych miast i miasteczek. jadą odetchnąć zdrowym, czystym powietrzem, nałykać się go, nacieszyć się słońcem i zielenią, zobaczyć wspaniałą zaporę wodną.

Ciągnie ona wszystkich, tych którzy oglądali ją już kilkanaście razy i tych, którzy o niej tylko od drugich słyszeli.

Nasze Schronisko przygotowane, czeka na przyjazd gości. W tym roku napewno wszyscy będą zadowoleni, gdyż restaurację objął i prowadzić będzie znany restaurator świdnicki ob. Lisiecki, który zobowiązał się kontraktem do dostarczenia naszym pensjonariuszom zdrowego i dostatecznego wyżywienia po umiarkowanej cenie.

Ze względu na liczne zgłoszenia, prosimy reflektantów o podawanie czasu w którym korzystać chcą z pobytu w Schronisku. — Jeszcze w tym roku z powodu braku pościeli, należy przywieźć z sobą poduszkę, koc i prześcieradło.

Zgłoszenia prosimy kierować do Prezesa Zw. Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych, Poznań, ul. Limanowskiego 11.

Zyg

Nasze Spółdzielnie

Po zakończeniu roku administracyjnego i sporządzeniu bilansów za rok operacyjny 1948, poczuwamy się do obowiązku złożenia sprawozdania z działalności naszych spółdzielni założonych przy Okręgowym Związku Emerytów w Poznaniu.

I. Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa:

O dniu zorganizowania tej spółdzielni, jej kapitale zakładowym i działalności w roku 1947, złożyliśmy sprawozdanie w „Emerycie" Nr 10 z dnia 15 maja 1948.

W roku 1948 agendy spółdzielni rozszerzyły się znacznie. Liczba członków podwoiła się w tym roku. Udziały członków urosły do kwoty 209.000 złotych, fundusz zasobowy do kwoty 507.100 zł. Stan wkładów klientowskich wynosił w dniu 31 grudnia 1948 sumę 3.295.218 zł. Oprocentowanie wkładów zależnie od terminu wycofywania wynosiło od 1 do 3%.

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1948 udzielono pożyczek na sumę 1.387.000 zł, a mianowicie:

na zakup inwentarza, na ogrodnictwo, pszczelnictwo itp. kwotę zł 190.000
na remont mieszkań „ „ 145.000
na urządzenie warsztatów pracy „ „ 410.000
na rozszerzenie przedsiębiorstw zarobkowych kwotę zł 180.000
na wypadki losowe „ „ 98.700
na różne inne cele gospodarcze „ „ 105.000

W tym samym okresie pożyczkobiorcy spłacili zaciągnięte pożyczki w sumie 518.350 zł.

Koszta administracyjne wyniosły w roku sprawozdawczym 97.536 zł tytułem odsetek i prowizji pobrano 151.678 zł tak, że czysty zysk za rok 1948 wyniósł 54.141 zł.

II. Spółdzielnia pracy „Szwalnia".

W roku operacyjnym 1948 nabyto towary tekstylne za łączną sumę zł 10.528.863
sprzedaż towarów zakupionych w roku 1948 i pozostałych z roku poprzedniego wyniosła kwotę zł 13.166.888

Po zapłaceniu podatków obrotowego, dochodowego, opłat do Związku Rewizyjnego, kosztów administracji i danin publicznych pozostał czysty zysk w kwocie zł 938.000 zł, który zostanie planowo według wskazań Centrali Spółdzielczej rozprowadzony na cele wskazane w okólnikach tej Centrali.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności Okręgowego Zw. Emerytów w Poznaniu we wszystkich dziedzinach, ogłoszone zostało w „Emerycie" Nr 1 z dnia 1 stycznia 1949 roku.

Są to dorobki tylko jednego Związku posiadającego Spółdzielnie. Napewno Związki w Krakowie, Łodzi i Rzeszowie mogą poszczycić się podobnymi osiągnięciami pracy społecznej emerytów państwowych i wojskowych. Nie nadesłały one dotychczas sprawozdań ze swojej działalności i nie podały jej wyników do wiadomości Związku Zrzeszeń Emerytalnych, jakkolwiek powstały one za inicjatywą i zapobiegliwością Związku Zrzeszeń w Poznaniu.

Przyszły Walny Zjazd Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych, planowany na dzień 19 czerwca br. mający się odbyć w Warszawie, będzie na pewno ciekaw dowiedzieć się, jak przedstawiają się te dorobki gospodarcze innych spółdzielni emeryckich.

Listy z Kraju

Bielsko. Związek nasz zorganizował się na nowo po wojnie dnia 9 września 1945 przy udziale 31 członków. W dniu 31 grudnia 1948 liczył Związek 551 członków. W roku sprawozdawczym odbyły się dwa Walne Zebrania. Zarząd odbył w tym okresie 12 posiedzeń, na których zdawano sprawę z ruchu organizacyjnego i planowano dalsze osiągnięcia. — Na cele Związku wynajęto dwa lokale, z których jeden na spółdzielnię. Godziny urzędowe Zarządu dostępne dla członków w niedziele od godz. 10 do 12 i w środy od godz. 16 do 18.

Od Komisji Związków Zawodowych otrzymał Związek 200 talonów na obuwie, zniżki do kin, 75% zniżkę do teatru i 30% zniżkę do Łaźni Miejskiej. Spółdzielni Pracy nie zdołaliśmy dotychczas uruchomić, założyliśmy jedynie Spółdzielnię Oszczędnościowo-Pożyczkową i czekamy na przyrzeczoną pomoc finansową z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Przy Związku istnieje Kasa pośmiertna, do której należy 203 członków. — Pośmiertne wypłacamy w kwocie 5000 złotych.

Dochód Związku w r. 1948 wynosił zł 83.029, rozchód 73.605, pozostałość na rok następny wynosiła zł 9.424.

Na Walnym Zebraniu członków Kasy pośmiertnej podwyższono składki na 30 zł a zapomogę na 10.000 zł.

Z sprawozdania powyższego widać naprawdę intensywną, skuteczną i zapobiegliwą pracę społeczną.

Krosno. Stowarzyszenie nasze uruchomione zostało po wojnie dnia 11 października 1945. Liczba członków z końcem grudnia 1947 wynosiła 187 osób. W roku sprawozdawczym podwyższyła się ta liczba o 17 osób. W tym okresie odbyto jedno Walne Zebranie i 9 posiedzeń Zarządu.

Stan kasy w dniu 31 grudnia wynosił w przychodach kwotę 76.397 zł, w rozchodach 34.934 zł. Saldo w dniu 31 grudnia 1948 zł 41.463, a więc więcej niż połowę przychodu.

W ciągu roku Stowarzyszenie nasze otrzymało dla swych członków przydział 25 ton węgla, częściowo ze Starostwa, częściowo z Komisji Związków Zawodowych. — Ponadto uruchomił Zarząd w r. 1948 zamkniętą rozdzielnię towarów spożywczych i tekstylnych, do której przystąpiło 120 członków z udziałami po 100 zł. Czysty zysk tej rozdzielni wyniósł z końcem roku 20.780 zł, który rozdzielono między członków spółdzielni.

Leżajsk. Związek nasz liczył z końcem roku 1948 członków 105. Przychód w tym roku wynosił zł 11.660, rozchód 9.584 zł. Saldo przy końcu roku 1948 wynosiło 2.076 zł.

Zarząd otrzymał w roku sprawozdawczym dla swoich członków po pół tony węgla po cenie zniżonej.

Praca Związku nie rozwinęła się dotychczas należycie z powodu braku własnego lokalu.

Zarząd ofiarował z czystego dochodu sumę 500 złotych na fundusz stypendialny im. Gizelli i na fundusz prasowy 100 zł.

Stary Sącz. Istniejące od roku 1937 zrzeszenie nasze reaktywowane zostało po wojnie w dniu 23 czerwca 1946.

W roku sprawozdawczym liczyło Zrzeszenie 102 członków. Przychód wynosił zł 36.246 zł, rozchód 29.836 zł. Saldo na rok następny 6.420 zł. — Z dochodu tego oprócz zapomóg świątecznych dla członków przekazano: na fundusz prasowy zł 200, na fundusz stypendialny zł 500 i na odbudowę Warszawy zł 300.

Nisko. Stowarzyszenie nasze wznowiło działalność w lipcu 1945 r. Z końcem roku 1948 liczy 180 168 członków, zaś z końcem roku 1948 liczy 180 członków. W roku 1948 odbyliśmy 6 posiedzeń Zarządu i jedno Walne Zebranie członków. Stan kasy w roku 1948 wynosił: w przychodach 27.710 zł w rozchodach 20.997.— zł. Saldo z dnia 31. 12.

1948 r. — 6.818,— złotych. Od władz miejscowych nie otrzymaliśmy żadnych udogodnień ani przydziałów.

Przeworsk. Nasz Związek założony został dnia 14 lipca 1946 r. Przy założeniu liczył 26 członków a następnie liczba ta podniosła się do 120. Ilość członków w dniu 31 grudnia 1948 r. wynosiła 150. Wpływ kasowy w roku sprawozdawczym wynosił 58.977,— zł. Pozostałość kasowa wynosi 12.120,— złotych.

W tym czasie odbyły się 2 walne zebrania, ogólnych 2, zaś Zarządu 5 zebrań. Wydział urzędował 3 razy w tygodniu, w którym to czasie załatwiono różne sprawy i udzielano porad.

Od władz miejscowych nie otrzymaliśmy żadnych zapomóg lub przydziałów. Jedynie K. O. S. na wniesione podanie przyszło z pomocą najbiedniejszym. Zarząd jednak poczynił starania i przeprowadził rozdział węgla górnośląskiego dla członków w Przeworsku i Kańczudze wedle zgłoszenia się, a to w ilości 115 ton.

Rabka. 1. Data uruchomienia Związku — 9-ty kwietnia 1945 r. 2. Liczba członków z końcem 1947 roku wynosiła 110 osób, zaś liczba członków w dniu 31 grudnia 1948 r. — 138 osób. 3. Posiedzeń Zarządu odbyło się 7, ogólnych 1 (15 lutego 1948 r.). 4. Stan kasy: pozostałość z 31 grudnia 1947 r. 8.566 zł 50 gr, wpływy w okresie od 1. I. do 31. 12. 1948 roku wyniosły 15.519 zł. Wydatki w tym okresie wyniosły 21.104 zł. Pozostałość w dniu 31 grudnia 1948 r. — 2.981 zł 50 gr. 5. Ważniejszych zdarzeń w życiu organizacyjnym Związku nie było, również jak nie otrzymano żadnych przydziałów od miejscowych władz.

Tarnów. Związek w Tarnowie został po wojnie uruchomiony w lutym 1945. W roku 1947 liczył 870 zaś w dniu 31 grudnia 1948 razem 923 członków.

Oprócz zebrań Prezydium odbyło się w roku sprawozdawczym 7 posiedzeń Zarządu, jedno zwyczajne i jedno nadzwyczajne Walne Zebranie członków.

Działalność Zarządu obejmowała następujące odcinki pracy: dział administracyjno organizacyjny, dział samopomocy, oddział zaopatrzeniowy i kulturalno-oświatowy.

Stan kasy na dzień 31 grudnia 1947 — zł 54.774, zaś na dzień 31 grudnia 1948 r. zł 139.835,—.

Dzięki staraniom Zarządu otrzymali członkowie nasi po cenach zniżonych z PCH i OKZZ cukier, mąkę, kaszę, grysik, mydło, kawę, żyletki i zapałki.

Wojnicz. Związek nasz założony został w wrześniu 1945 roku. Zrzeszył on wszystkich emerytów tak państwowych jak samorządowych i kolejowych zamieszkałych w naszej gminie. Z dniem 1. I. 1948 zwolniliśmy emerytów kolejowych z naszego Związku wskutek czego Związek liczył z początkiem roku tylko 35 członków. W ciągu roku zmarło 3 członków. Z końcem roku 1948 liczył więc Związek nasz 31 członków. Za I półrocze członkowie płacili po 10 zł tytułem składki, zaś za II półrocze po 20 zł. Ze składek tych wysłano do O. Z. E. w Krakowie w roku 1948 razem 953 zł. Zebrań Zarządu było w roku ubiegłym 4 zaś walnych zebrań 3.

Zarząd wystarał się dla członków o 24 m p. drzewa sosnowego i o 24 m p. drzewa budulcowego z lasów Państwowych oraz o 450 q metr. węgla z P. Centrali w Krakowie. Była to prawdziwa pomoc dla Zrzeszonych.

Założono Kasę pośmiertną. W roku ubiegłym stan kasy wynosił 14.390 zł. Z kwoty tej wypłacono po 2.000 zł dla rodzin po 3-ch zmarłych członkach razem 6.000,— zł. Obecny stan kasy pośmiertnej wynosi 8.390,— złotych.

Stan kasy Związku wynosił 1. 1. 1948 — 1.698 złotych. Dochody ze składek wynosiły 5.580,— zł. Rozchody zaś wynosiły 3.150,— zł. Stan kasy na dzień 1. I. 1949 r. wynosi 4.128,— zł.

Wołomin. Zebranie Walne odbyło się 6 marca br. o godz. 14.30 w drugim terminie. Na dzień 1. I. 1948 r. Związek miał 45 członków, na 1. I. 1949 r. — 44 członków; posiedzeń Zarządu w roku sprawozdawczym było 20 i jedno zebranie ogólne, roczne.

Stan kasy na 1. I. 1948 r. u skarbnika zł 823 i w K. K. O. — zł 62,—. Wpłynęło do kasy 8.545,— zł, razem 9.430,— zł. Wydatki: składki członkowskie do Warszawy 1938 zł, zapomogi dla członków 4.250 zł, materiały piśmienne i poczta 485 zł, prenumerata „Emeryta" 400 zł, komorne 135 zł, — razem 7.208 zł. Pozostaje na 1 stycznia 1949 r. na ręku 1745 zł i w K. K. O. — 477 zł — razem 2222,— złotych.

Stan kasy pogrzebowej: na 1 stycznia 1948 r. 2.938 zł; wpłynęło 2.825 zł, razem 5.763 zł, z których na 1 stycznia 1949 r. było na ręku u skarbnika 2.240 zł i w KKO. — 3.523,— zł.

Komisja Rewizyjna stwierdziła wzorowo prowadzoną rachunkowość i biurowość.

Prezes dr B. Weselski

Zakopane. Związek nasz powstał 17. 2. 1945 r. W końcu 1947 roku członków było 416, a dnia 31. 12. 1948 r. 480. W roku sprawozdawczym Zarząd odbył 14 posiedzeń, zebrań ogólnych 2. Wpływ kasowy wynosił 256.021,— zł, pozostałość kasowa 8.957,— zł. Od władz miejscowych Związek otrzymał dla swoich członków węgiel, grysik, mąkę, kartofle oraz otrzymał zniżkowe talony do kina. Do Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Krakowie ul. Grodzka 39 I p. przekazaliśmy 35.338 złotych tytułem składek.

Dnia 17 marca br. zmarł śp. Franciszek Solecki, emerytowany inspektor szkół, założyciel i długoletni zasłużony i ceniony Prezes Związku Emerytów Państwowych, Wojskowych, Samorządowych i Instytucji Prawa Publicznego w Zakopanem, przeżywszy 70 lat. W zmarłym tracimy najlepszego i kochanego Prezesa, kolegę i opiekuna. Pogrzeb odbył się dnia 21. 3. 1949 r. przy udziale wielkiej rzeszy emerytów oraz przyjaciół zmarłego. Nad otwartą mogiłą przemówił krótko Vice-Prezes naszego Związku kol. Gąsiorek, podnosząc zasługi zmarłego w gorących słowach imieniem pozostałych koleżanek, kolegów i wdów. Zarząd Związku.

Najmilszym i najtańszym uprzyjemnieniem podróży i wczasów jest

„NIEMIECKI NALOT"

pióra Zygmunta Gizelli.

Wysyłka następuje natychmiast po nadesłaniu kwoty 235,— zł pod adresem „Administracji „Emeryta" z dopisem na „Niemiecki nalot".

Ruch organizacyjny emerytów na ziemiach zachodnich

Kluczbork: Koło nasze, należące do Związku Okręgowego w Poznaniu liczyło w dniu 31 grudnia 1948 r. — członków 118. Wpływ kasowy w roku sprawozdawczym wynosił zł 153.999; rozchód wynosił zł 153.470; stan kasy z końcem roku wynosił zł 529.

W wydatkach zawierają się pożyczki udzielone członkom na sumę 7.400 zł, koszty delegacyj na Zjazdy do Poznania i Warszawy, datki na fundusz odbudowy miast Poznania i Warszawy, na fundusz prasowy, na fundusz stypendialny, na zapomogi dla najbiedniejszych członków itp.

—o—

Podane w sprawozdaniu oprocentowanie udzielonych pożyczek wydaje się nam za wysokie. Nie dziwimy się więc, że członkowie targują się przy płaceniu odsetek albo płacić ich nie chcą. Dopuszczalne ustawowe odsetki wynoszą 12% rocznie. Przy udzielaniu pożyczek ściągają zwykłe instytucje kredytowe odsetki zawsze za trzy miesiące, wzgl. do najbliższego terminu płatności raty z góry. (Redakcja).

Oddział w Kole n/Wartą należy do okręgu poznańskiego od dnia 15. 8. 1947. Saldo ilościowe na dzień 31. 12. 48 r. — 70 osób. Wpływy kasowe za okres sprawozdawczy: przychód — 20.972 zł, rozchód — 11.150 zł. Saldo — 9.822 zł. Zebrań plenarnych odbyło się 3. Koło posiada własny fundusz zapomogowy zasilany składkami miesięcznymi, z którego zarząd udziela zapomóg bezzwrotnych w razie śmierci członka lub w innych nadzwyczajnych wypadkach. Na ostatnim Walnym Zebraniu wybrano nowy zarząd z prezesem ob. Wolińskim Stanisławem na czele.

Koło Rypin zorganizowało się dnia 17 września 1947 r. z udziałem 15 członków-organizatorów. W dniu 31. 12. 1948 r. liczyło 33 członków. W okresie sprawozdawczym odbyło się 8 zebrań. Wpływ kasowy: dochód — 11.175 zł, rozchód — 9.145 zł. Saldo — 2.030 zł. Zarząd Koła nawiązał kontakt z Powiatową Radą Związków Zawodowych, która przydzieliła członkom związku na Boże Narodzenie 1948 r. po jednym kilogramie masła na osobę, poza tym przydzielono żarówki po cenach reglamentowanych. Wszyscy członkowie otrzymują bilety związkowe do kin miejscowych.

Koło Olsztyn zorganizowało się 7 marca 1948 r. przy udziale 28 członków. W dniu 31. 12. 1948 r. liczyło 49 członków. Wpływ kasowy za okres sprawozdawczy: przychód — 6.800 zł, rozchód — 4.000 zł. Saldo — 2.800 zł. Koło Olsztyn złożyło na fundusz stypendialny im. prezesa Gizelli w drodze dobrowolnych składek, zebranych przez członków kwotę 5.000 zł. Zarządowi Koła Olsztyn oraz członkom wyrażamy serdeczne podziękowanie za zorganizowanie i rozwój tej jedynej placówki emeryckiej na rozległych terenach ziemi mazurskiej.

Koło Nowe Miasto n/Drwęcą wznowiło swą działalność powojenną w dn. 14 lipca 1945 r. przy udziale 15 członków. Dnia 31. 12. 1948 Koło liczyło 35 członków. W okresie sprawozdawczym odbyto 4 zebrania plenarne. Saldo kasowe na dzień 31. 12. 1948 r. wynosi 2.079 zł.

Zarząd Koła żali się, że tak władze miejscowe jak i instytucje dobroczynne nie wykazały żywszego zainteresowania na prośby zarządu w kierunku niesienia pomocy miejscowym emerytom.

Koło Kalisz wznowiło swoją działalność powojenną 11. 8. 1945 roku przy udziale 20 członków. Właściwy rozwój Koła Kalisz nastąpił w r. 1947, tak, że w końcu 1947 r. ilość członków wynosiła 202 osoby, zaś w końcu roku 1948 — 256 osób. Wspaniały rozwój Koła Kalisz zawdzięczyć należy gorliwej i ofiarnej pracy obecnego zarządu z prezesem ob. Łucjanem Majewskim na czele. W okresie sprawozdawczym odbyło się 11 zebrań. Wpływ kasowy: przychód — 145.728 zł, rozchód — 136.806 zł. Saldo — 8.922 zł. Koło Kalisz posiada własną Kasę Pośmiertną, do której należy 148 członków. Fundusz rezerwowy wynosi 25.586 złotych. Zapomoga pośmiertna wynosi 5.000 zł. Staraniem zarządu członkowie otrzymali 562 m towaru ubraniowego i płaszczowego, który rozdzielono między członków. Poza tym w okresie opałowym przydzielono członkom 198 ton węgla interwencyjnego z wydziału aprowizacyjnego miasta Kalisza. Członkowie otrzymują również ulgowe bilety do miejscowych kin i teatrów.

Koło Wałbrzych zostało zorganizowane dnia 29. 2. 48. Ilość członków w dniu 31. 12. 48 r. wynosiła 143 osób. W okresie sprawozdawczym odbyło się 9 zebrań plenarnych. Wpływy kasowe per 31. 12. 49 — 35.715 zł. wydatki 35.427 zł. Saldo — 288 zł.

Troską Zarządu jest wysoki czynsz za lokal związkowy. Starania o ulgi w opłacie czynszowej nie odniosły skutku.

Koło Lubawa zorganizowało się 8. 2. 48 roku. Liczba członków w dniu 31. 12. 48 r. wynosi 36 osób. Zebrań plenarnych odbyło się 11 oraz 11 posiedzeń zarządu. Wpływ kasowy 3.736. Rozchód — 3.481 zł. Saldo — 255 zł. Ważniejszych wydarzeń w życiu organizacyjnym Koło nie notuje.

Koło Leszno wznowiło swoją działalność powojenną dnia 22. 7. 45 r. Ilość członków w dniu 31. 12. 48 r. — 229. Zebrań plenarnych odbyło się 7 oraz 7 posiedzeń zarządu. Wpływ kasowy — 119.420 zł. Rozchód — 109.794 zł. Saldo — 9.626 zł. Przy Związku istnieje Kasa Pośmiertna z 154 członkami. Zarząd wystarał się dla członków dwukrotnie o węgiel po zniżonej cenie oraz o zniżki do kin miejscowych. Na gwiazdkę udzielono 20-tu członkom zapomóg bezzwrotnych od 300 do 1.500 złotych. Razem — 11.000 złotych.

Koło Lębork — zostało zorganizowane w dniu 15. 3. 48 r. Ilość członków — 32. Zarząd z prezesem ob. Doeningiem walczy wytrwale z trudnościami organizacyjnymi na nowym terenie, starając się skupić jaknajwięcej członków.

Koło Międzychód — podjęło swą działalność powojenną 30 lipca 1945 r. Ilość członków — 79. Zebrań plenarnych odbyło 7 oraz 7 posiedzeń zarządu. Wpływ kasowy — 30.615 zł. Rozchód — 18.477 zł. Saldo — 12.141 zł. Władze lokalne wy-

kazują mało zrozumienia dla potrzeb emerytów, toteż zarząd mimo usilnych starań nie mógł zanotować ważniejszych wyników.

Koło Mikołów — zorganizowało się 6 czerwca 1948 r. przy udziale 16-tu członków. Obecnie liczy już 62-ch członków. Zebrań plenarnych odbyło się 6 oraz 3 posiedzenia zarządu. Wpływ kasowy — 6.742 zł. Rozchód — 4.470 zł. Saldo — 2.272 zł. Jak koniecznym było zorganizowanie Związku Emerytów w Mikołowie świadczy chlubny rozwój Koła oraz poważna ilość członków, uzyskana w tak krótkim czasie.

Katowice: W roku 1948 nasze Zrzeszenie odbyło 5 Walnych Zebrań i 10 Zebrań Zarządu. Zarząd zmienił się kilkakrotnie, dopiero ostatecznie ustalono skład Zarządu na Walnym Zebraniu w dniu 13 czerwca 1948 r. — jak dotąd bez zmian.

W roku ubiegłym nie udało nam się otrzymać żadnych przydziałów poza masłem i co kwartał otrzymujemy dla członków zniżki do kina.

Utworzyliśmy Fundusz Pośmiertny z którego w razie wypadku śmierci wydatkujemy tylko 1/3.

Ilość członków z początkiem roku 1948 wynosiła 68, obecnie liczba ich doszła do 180.

Odpowiedzi Redakcji

Anonimowemu autorowi: wyliczającemu swoje wydatki na chleb, ziemniaki itp. radzimy, by w przyszłości pisząc taki list, był łaskaw odsłonić przyłbicę. Samo narzekanie nie pomoże sprawie.

Dlaczego zatajać swój adres, czy wstydzi się Pan swego nazwiska, czy też tego co Pan napisał? Nie umieścimy.

Ob. Trepka, Biała Krakowska: Dotychczas nie ukazał się jeszcze w Dzienniku Ustaw dekret o zwolnieniu emerytów państwowych zarabiających przemysłem chałupniczym na życie i płacących z tego tytułu podatek obrotowy, od obowiązku płacenia podwyższonego komornego. Wiemy, że podczas obrad 57 sesji Sejmu Ustawodawczego poseł Jarosz (P. Z. P. R.) przedłożył sprawozdanie komisji prawniczej i regulaminowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali w powyższym kierunku. W sprawozdaniu wywodził on, że nowela taka daje Radzie Ministrów szeroką możliwość stosowania ulg i zwolnień we wszystkich niezbędnych wypadkach, w zakresie najmu lokali. Życie wykazało, — twierdził on, że zachodzą wypadki, w których z przyczyn natury gospodarczej, należy zwalniać podatników podatku obrotowego od obowiązku płacenia podwyższonego czynszu zwłaszcza w tych wypadkach, w których pełne lub nawet ulgowe stawki czynszu wprowadzają obciążenia przekraczające możliwości płatnicze (drobne warsztaty rzemieślnicze i rękodzielnicze, emeryci posiadający koncesje na udzielanie porad prawnych, pisanie podań, spełnianie obowiązków tłumaczy przysięgłych itp.).

O ile taki dekret się pojawi, nie omieszkamy zawiadomić o tym Czytelników, tym bardziej, że w ostatnim czasie wnieśliśmy stosowny memoriał w tego rodzaju konkretnej sprawie, o czym piszemy na innym miejscu.

Ob. Gosztyła Domaradz: O ile posiada Pan dekret emerytalny, należy posłać dwie fotografie do Państwowego Zakładu Emerytalnego, Warszawa ul. Inflancka 6, z których jedna musi być poświadczona przez Milicję lub inny Urząd państwowy (potwierdzenie identyczności osoby) i prosić o wystawienie legitymacji uprawniającej do ulgowych przejazdów kolejami państwowymi. Jeżeli nie ma Pan jeszcze dekretu, należy odczekać jego nadesłania.

Pisaliśmy w „Emerycie" Nr 5, że stawka 3.000 złotych miesięcznie jest tylko tymczasową i że w toku opracowywania znajduje się projekt noweli przygotowany przez Ministerstwo Skarbu w którym znajduje się uchylenie zawieszenia art. 6 ustawy emerytalnej. W numerze 7 podaliśmy wysokość stawek zasadniczych uposażeń pracowników czynnych i oznajmiliśmy, że emeryci otrzymują na razie 50% tych stawek.

W każdym roku następnym zwiększają się te stawki o 10% aż dojdą do 100% uposażeń zasadniczych. Wiemy, że jest ciężko, wierzymy jednak, że będzie lepiej i że obecna sytuacja jest wynikiem zniszczenia kraju i życia gospodarczego wypadkami wojennymi, jakie rozegrały się na terenach naszej ziemi. Nie ma więc podstawy do pesymizmu. Należy żyć wiarą w lepszą przyszłość, propagować ją, krzepić ducha innych, gdyż przed narodem naszym leży era rozwoju gospodarczego i dobrobytu.

Ob. Brunon Paczos: Dzieci emeryta otrzymują bez względu na to jaką emeryturę pobiera ojciec, zasiłki rodzinne do 18 roku życia, a o ile studiują do 24 roku życia. Należy jednak przedłożyć Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu, Warszawa, ul. Inflancka 6 metrykę urodzenia dziecka i świadectwo zakładu naukowego, do którego dziecko uczęszcza.

Nową siatkę płac podaliśmy w „Emerycie" Nr 7 z dnia 1 kwietnia br. (Odpowiedzi Redakcji). Obowiązywać ona będzie wstecz od 1 stycznia 1949 r. Wypłata nastąpi natychmiast po przeszeregowaniu emerytów do odpowiednich stopni służbowych, co nastąpi po ukazaniu się odnośnego dekretu Rady Ministrów.

Jest przy tym zupełnie obojętne ile procent niezdolności do pracy Pan posiada i jak wygląda orzeczenie Komisji lekarskiej.

Ob. Tułecki: Obecnie organizuje się Najwyższy Trybunał Administracyjny, należy więc przypuszczać, że nim Ministerstwo tę sprawę rozstrzygnie będzie on czynny. Wątpimy jednak, by to Panu pomogło. Specjalne ustawy o podwójnym zaliczaniu służby w Policji lub pobytu w obozie na Węgrzech nie istnieją, gdy Pan w dodatku zagubił odnośne dokumenty, to na to żadnej rady nie ma. O pełnieniu służby, o wysokości pobieranej płacy i przysługującym stopniu służbowym można prowadzić dowód z świadków ale o podwójnym liczeniu absolutnie nie.

W braku odpowiedniej ustawy o podwójnym liczeniu obozu albo służby policyjnej należy się kierować postanowieniami art. 81 ustawy emerytalnej z r. 1923, która wyraźnie zaznacza, że korzystniejsze liczenie tej służby nie może mieć miejsca.

Ob. Bernard Gajewski: Nie znamy żadnego rozporządzenia, na mocy którego emerytowi miały by przysługiwać jakieś specjalne ulgi podatkowe lub szarwarkowe wzgl.w Sp. Fund. Oszczęd. przy posiadaniu gospodarstwa rolnego 12 hektarowego.

O ulgach jakie by Panu przysługiwały poinformuje Pana najlepiej najbliższa placówka Samopomocy Chłopskiej, takimi sprawami się nie zajmujemy; trzymanie stałej siły najemnej nie zabrania żaden przepis ustawowy.

Związek Lublin: W myśl art. 43 ustawy emerytalnej, emerytowani funkcjonariusze państwowi mają prawo do korzystania z ulg w razie kuracji w państwowych zakładach leczniczych i uzdrowiskach na równi z funkcjonariuszami czynnymi. Należy więc przy przedłożeniu zaświadczenia lekarskiego, iż dany osobnik potrzebuje koniecznie leczenia w zakładzie leczniczym lub w uzdrowisku wystosować podanie do Państwowego Zakładu Emerytalnego, Warszawa ul. Inflancka 6, ewtl. podanie takie wnieść do Ubezpieczalni Społecznej w Lublinie i próbować tam, czy się nie uda. Bezpłatne wczasy emerytom się nie należą, takiego rozporządzenia nie ma i nie będzie, gdyż emeryt ma wczasy na skutek spensjonowania a jeśli pracuje, należą mu się one od instytucji w której pracuje.

Ob. Ciejka: Z zasady odpowiadamy tylko prenumeratorom „Emeryta", Pan nie jest prenumeratorem, nie wiemy więc z jakiego tytułu zwraca się o poradę do Redakcji? zwłaszcza, że Redakcja wyjaśniła w ostatnim numerze, że ci, którzy nie wykonali warunku od którego zależy wypłata zasiłku rodzinnego, a mianowicie zaświadczenia Zarządu Gminy, że Pan nie pracuje i nie pobiera zasiłku na dzieci z innego źródła, nie otrzymają dodatku.

Jeżeli Pan przedłożył jakieś dowody (napewno nie wszystkie), co wynika z zatrzymania pewnej części zasiłku, winien Pan opisać to co Pan do nas napisał pod adresem Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie, ul. Inflancka 6, napewno odpowiedź nadejdzie w ciągu kilku dni. Nie wiedząc jakim emerytem Pan jest, przy jakiej władzy Pan pracował w służbie czynnej, ani jakie dokumenty Pan przedłożył, innej rady dać nie możemy.

Ob. Mizerski: Pyta się Pan, kiedy wreszcie rozdane zostaną dary Unrry? Naprawdę nie wiemy. Ustalenie rozdziału nastąpiło 26 stycznia br. w dwa miesiące później Okręgowe Komisje Związków Zawodowych otrzymały instrukcje jak wytypować Komisje rozdziałowe, a nawet zalecenie, że cała akcja ma być wykonana w ciągu dni 16 od dnia otrzymania instrukcji. Interweniowaliśmy w O. K. Z. Z. w Poznaniu lecz bezskutecznie, gdyż instrukcja jest, ale darów dotychczas nie ma. Dnia 6 kwietnia napisaliśmy o tym do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, które te dary ma zmagazynowane, odpowiedzi dotychczas nie ma. Dnia 11 kwietnia br. prosiliśmy K. C. Z. Z. o spowodowanie wydania towarów, dotychczas to nie nastąpiło — przynajmniej w Poznaniu.

Twierdzi Pan, że ciepłe koszule przyjdą chyba na lipiec do Poznania. Szanowny Panie, w Polsce czasem i w lipcu ciepłe koszule się przydadzą.

Nic więcej nie możemy zrobić jak tylko ponaglać zrealizowanie wydania przyznanych darów i to też czynimy, może nasze usiłowania odniosą ostatecznie sukces.

Ob. Rybicki: Art. 22 ustawy emerytalnej z roku 1923, dotychczas nie zmieniony stanowi co następuje: „Uposażenie emerytalne, wymierzone i przyznane, a niepodjęte w ciągu pięciu lat, liczonych od chwili płatności danego uposażenia, przypada na rzecz Skarbu Państwa. Właściwa władza naczelna, w porozumieniu z Ministrem Skarbu, w przypadkach zasługujących na uwzględnienie, może czynić wyjątki od powyższej zasady".

Od siebie dodajemy, że niepodjęcie w ciągu 5 lat uposażenia, nie wyklucza możności żądania wypłacenia uposażenia na przyszłość, ani też na wypłacenie rat zalegających od krótszego czasu niż lat pięć. Termin pięcioletni liczy się od daty doręczenia tego orzeczenia (przyznającego emeryturę).

Pani Gertruda Piotrkowska: Policjanci granatowi, którzy pełnili służbę za czasów okupacji, chcąc uzyskać emeryturę musieli poddać się postępowaniu rehabilitacyjnemu. Pisaliśmy o tym w „Emerycie". Rehabilitację przeprowadzała specjalna Komisja Rehabilitacyjna przy Prezydium Rady Ministrów. Ponieważ mąż Pani zmarł przed uzyskaniem rehabilitacji, Państwowy Zakład Emerytalny musiał wstrzymać wypłatę zaopatrzenia emerytalnego.

Ile lat Pani liczy? W którym roku zmarł mąż Pani? Kiedy i kto wniósł o rehabilitację?

Bez tych danych interweniować nie możemy.

Pani Władysława Szubertowa: Szczegółową informację w jaki sposób mają wdowy starać się o pensję wdowią i sierocą oraz o kwartał pośmiertny podaliśmy w „Emerycie" Nr 4 z roku 1947. Związek Emerytów w Chełmie ma napewno ten numer „Emeryta" i pozwoli Pani zrobić odpis.

Odpowiednie podanie wraz z metryką ślubu, metryką śmierci męża z zaświadczeniem, że żyła z nim Pani do końca jego życia w spólności małżeńskiej, że poniosła Pani koszta leczenia i pogrzebu itd. należy wnieść do Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie ul. Inflancka 6 przy dołączeniu odcinka pocztowego P. K. O. przekazującego mężowi Pani emeryturę.

Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa
Emerytów Państwowych z odp. ogr.
w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 40

1. przyjmuje wkłady
2. udziela pożyczek
3. inkasuje weksle

KOMUNIKATY

Przypominamy wszystkim Zrzeszeniom należącym w charakterze członków do Okręgowego Związku Emerytów, Emerytek, Wdów i Sierót w Poznaniu, że Zwyczajny, doroczny Zjazd Delegatów Okręgowego Związku odbędzie się w Poznaniu

W NIEDZIELĘ, DNIA 8 MAJA 1949 ROKU O GODZ. 10 RANO

w sali przy ulicy Młyńskiej 5.

Zgłoszenia delegatów przyjmuje Zarząd Związku do dnia 5 maja br., zamówienia kwater i wspólnego obiadu do dnia 4 maja br. ze względu na Międzynarodowe Targi Poznańskie odbywające się w czasie do dnia 10 maja br.

Osobnych zaproszeń do Zrzeszeń nie wysyłamy. Uzyskaliśmy przyrzeczenie najwyższych dostojników państwowych, iż Zjazd ten zaszczycą swoją obecnością.

Zarząd Związku

Oddziały naszego Związku a mianowicie: Aleksandrów, Gdynię, Gorzów, Kłodzko, Legnicę, Opole, Piłę, Strzelno, Świecie, Tarnowskie Góry, Tczew i Wąbrzeźno posimy o niezwłoczne nadesłanie sprawozdań rocznych w myśl zaleceń zawartych w „Emerycie" Nr 1/49.

U W A G A !

Wszystkich członków, prenumeratorów, wszystkie Zrzeszenia emerytów w Polsce zawiadamiamy, że od dnia 1 czerwca 1949 r., lokale Okręgowego Związku Emerytów w Poznaniu, Redakcja i Administracja „Emeryta" oraz Spółdzielnie, zostają przeniesione do budynku przy ul. Młyńskiej 5.

Jedynie adres Związku Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych, mającego swoją siedzibę w Poznaniu przy ulicy Limanowskiego 11 pozostaje nie zmieniony.

PODZIĘKOWANIE

Związek Polskich Zrzeszeń Emerytów Państwowych i Wojskowych w Poznaniu składa serdeczne podziękowanie Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" w Warszawie ul. Daszyńskiego 12a) za nadesłane „defekty" przeznaczone dla biblioteki.

Wszystkim kochanym Czytelnikom i Sympatykom, którzy pod moim adresem nadesłali osobiste życzenia świąteczne serdecznie dziękuję.

Zygmunt Gizella

Od Administracji

P. Jankowski, Wejherowo: Prenumerata zapłacona do końca br.

Z. E. P. Koło Lębork: O zmianie adresu należało powiadomić Administrację do 8 marca br. a nie dopiero 15. 3., tj. po wysłaniu Nr 6 dnia 14. 3. br.

Porwit Franciszek, Tarnowskie Góry: Na odcinku czeku z 7. 3. nie podał Pan dokładnego adresu, brak ulicy i numeru domu, i tak wysłaliśmy „Emeryta". Winę ponosi Pan. Najlepiej prenumerować bezpośrednio przez tamtejszy Związek.

Czytelniczka z Rabki: Na wycinki z gazet nie reflektujemy.

Strzałka, Biała Krakowska: Na odcinku czeku z dnia 11. 3. br. nie zapodał Pan nazwiska i adresu nadawcy wobec czego nie mogliśmy wysłać „Emeryta". Upraszamy dopłacić 90 zł.

Kruczkowski, Strzelno: O zaległe numery należy się zwrócić do Zw. Emerytów Oddz. w Kole. Prenumerata na II kwartał wynosi 90 zł.

W administracji naszej złożyli:

Na fundusz Prasowy: P. Ziemski, Słubice nad Odrą 100 zł, P. Skubisz Małgorzata, Poznań 50 zł, P. Pocholak Józef, Kwidzyń 50 zł, P. Zakrzewski Piotr, Zagań 80 zł, P. Łozinski Seweryn, Głuchołazy 100 zł, P. Zubelewicz Leon, Sosnowiec 110 zł, P. Kaźmierski Marian, Gostyń 180 zł, P. Wróblewski Józef, Bytom 10 zł, Związek Emerytów Państwowych Myślenice 150 zł, Związek Emerytów Państwowych Bytom 840 zł.

Na Fundusz Stypendialny im. prezesa Gizelli: P. Żuliński Roman, Pisz 1.000 zł, P. Nowakowski Józef, Włocławek 100 zł.

Na Fundusz Zapomogowy: P. J. S. Poznań 40 zł, P. Kaźmierski Marian, Gostyń 200 zł.

TREŚĆ NUMERU:

Jaja podkładowe —
zabijając insektobójczymi gazami wszelkie robactwo w gniazdach i na kurach
— **chronią drób od pomoru**
Patent Nr 33621. — Wytwórnia:
„Neoplastyka" Poznań, ul. Matejki 51.
Wysyłamy za pobraniem 20 szt. 400 zł. franco.

„EMERYTA" nie pożyczaj nikomu — niech każdy sam prenumeruje!

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu
Red. odpow.: Bronisław Baron, Poznań, ul. Ratajczaka 40 — Czcionkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu — K 58393